

ROSYJSKI LASER ZESTRZELI SATELITY

Rosjanie prowadzą prace nad laserem systemem rażenia przenoszonym przez samoloty, zdolnym do zwalczania satelitów na orbicie Ziemi.

Prace nad lotniczą bronią laserową mają trwać od 2016 r. po gruntownej renowacji i modernizacji samolotu testowego Beriew A-60. Przy czym w dużej części wykorzystano rozwiązania już opracowane w poprzednich próbach realizowanych na tym samolocie od początku lat osiemdziesiątych. Ostatecznie z powodu braku sukcesów i pieniędzy zostały one zamrożone w 2011 r.

Obecne wyniki prób były podobno na tyle obiecujące, że rosyjskie ministerstwo obrony miało zdecydować o zbudowaniu zupełnie nowego samolotu do przenoszenia broni laserowej a nie adoptowaniu do tego, jak to wcześniej bywało, już istniejącego transportowca Ił-76MD (tak jak w programie Beriew A-50 i Beriew A-60).

Jak donosi agencja Interfax, na razie wiadomo jedynie, że „prace na obecnym etapie zostały zakończone”. O jaki etap chodzi i jakie próby przeprowadzono – nie wiadomo. Prace są najprawdopodobniej prowadzone przez koncern NPO Almaz i biuro konstrukcyjne automatyki chemicznej KBChA w Woroneżu. Specjaliści wątpią jednak, by Rosjanom rzeczywiście udało się wyjść poza badania laboratoryjne na ziemi i zbudować w pełni działający i latający model. Próbowali przecież to zrobić bez powodzenia przez 30 lat - i to mając o wiele większe środki finansowe.

Teraz dostępne są oczywiście lepsze systemy obliczeniowe, ale w broni którą chcieliby obecnie rozwijać potrzebne są również odpowiednie, przemysłowe technologie lotnicze i laserowe. A do tych Rosjanie jak na razie nie mają dostępu.